

# Lilu, Zdmuchnij kurz / #tylewygrać (feat. Chonabik)

Zdmuchnij kurz z winyli  
Może spróbuj puścić  
Postaw kołnierz, otwórz bro  
I poluzuj sznurówki  
Jestem Lilu, siema  
I znowu się śpieszę  
Nie zwracaj mi głowy  
Jak masz powód, to też nie  
Piję wódkę z gwinta  
I browar z puszk  
Nie mam czasu polać  
Nie masz?, browar pusty  
Też mam trampki  
A to nie moje nike  
Problem prawie, nosze tańsze trampki  
Taka stara nie jestem, żeby te lata liczyć  
Ale nie taka młoda, żeby się miała wstydić  
Bo kobieta im starsza tym lepsza, jak wino  
Ale strach, że jutro powiem, teraz się mylą

Zdmuchnij kurz  
poluzuj sznurówki  
I nie myśli już o czasie zbyt krótkim  
Bo taka stara nie jesteś żeby bać się chwili  
Nagraj jointa pokaż że się znów mylili  
Lili siema, masz coś? Polej!  
Zapomnij o problemach i idź po swoje

Zdmuchnij kurz z winyli  
Postaw kołnierz, otwórz bro  
I poluzuj rzepy i pokaż formę  
Mówią, czas to pieniądz  
Co zrobić, wiesz?  
Mój zegarek powinien chyba chodzić wstecz  
Mówią czas leczy rany  
Ale jak ogarnąć, powiedz  
Jeśli tak się składa że coś mi leży na wątrobie  
Ze kiedy zaczynałam ktoś pomylił metryki  
Niemożliwe że niedługo mi stukną trzy dychy  
Dzień się dłuży jak sznurówki od hi-topu  
Nie mam siły sobie mówić, Daj spokój!  
Nawet nie wiem jak wygląda znak stopu  
A jak mam drina prawie nie ma tam soku  
Nikt nie mówił że będę mieć słodkie życie  
Ale ciągle mi mało chociaż dobrze idzie  
I niby mam co pic i mam czym oddychać  
Ale szlag mnie trafia jak ktoś pyta, co słyszeć?

Zdmuchnij kurz  
poluzuj sznurówki  
I nie myśli już o czasie zbyt krótkim  
Bo taka stara nie jesteś żeby bać się chwili  
Nagraj jointa pokaż że się znów mylili  
Lili siema, masz coś? Polej!  
Zapomnij o problemach i idź po swoje

---

#tylewygrać

Jest jak jest, robię swoje  
PKP – moja kolej żeby mieć cokolwiek  
Życ, tylewygrać  
tylewygrać  
/2x

Będziemy palić i pić  
I bawić się całą noc  
Nie oddamy tych chwil, nawet tym którzy bardzo chcą  
Jeśli nie chcesz tak żyć to nie powiem nic złego  
Lecę dalej a ty sobie myśl, że zazdroścę ci czegoś  
Nadzieja - matka to już prawie gwarancja  
Ale jak nie musisz to tego nawet nie sprawdzaj  
Bierz wszystko co możesz zanim padnie bateria  
Bo życie to nie kasa, jeśli już to nie pancerna  
Nieważne kogo znasz, ale kto zna ciebie  
Bo grać znaczy coś więcej, tak jak oddać siebie  
Nawinęłam tyle zwrotek, że już ich nie liczę  
I tak serce ponad technikę